



BEZPIECZEŃSTWO W BIZNESIE

OC firmy a OC zarządu firmy

Coraz częściej zgłaszają się do nas nowi klienci z prośbą o zabezpieczenie odpowiedzialności cywilnej swojej firmy. I jak na początku aktywa nowo powstałych spółek nie są duże, to tzw. funderzy, którzy najczęściej zostają członkami zarządów, obawiają się wielu potencjalnych ryzyk cywilnych.

zaczę i od samych ubezpieczycieli. Polisy zaczęły się pojawiać, ponieważ zleceniodawcy zaczęli wymagać od dostawców usług właściwego zabezpieczenia. I to na sumy gwarancyjne sięgające dziesiątek milionów złotych.

Najważniejszym pierwszym krokiem przy aranżowaniu takich polis jest bardzo gruntowna analiza potrzeb klienta. Jako fachowcy w ubezpieczeniach omówmy z nim cały zakres działalności i czy znaj-

tencji i doświadczenia pod wpływem emocji każdy człowiek może popełnić błąd czy zaniechanie. Można zaniedbać przepisy BHP, podpisać całkowicie nierentowny kontrakt lub błędnie wypełnić deklarację fiskalną czy ZUS.

W tym akapicie chcę wyraźnie odpowiedzieć na najczęstsze pytanie zadawane przez zainteresowanych: kiedy zadziała polisa D&O? Przecież o roszczeniach bardzo trudno jest cokolwiek usłyszeć. Nawet jak są, to

- nałożenie mandatu lub kary administracyjnej;

- wniesienie przez pracownika pozwództwa przeciwko konkretnemu członkowi zarządu o naruszenie dóbr osobistych (mobbing itp.);

- wniesienie przez pracownika pozwództwa przeciwko prezesowi dot. niezgodnego z prawem zwolnienia lub innych roszczeń związanych z prawem pracy.

W skrajnym przypadku sąd na poczet ewentualnych roszczeń może zamrozić prywatne aktywa pozwanego. Można się od tego odwołać, złożyć skargę, zapłacić, ale to wszystko zajmuje czas, to są pieniądze i emocje. Przede wszystkim trzeba zawsze odnieść się do zarzutów, a to kosztuje, bo usługi prawników, specjalistów w danej dziedzinie mają wysoką cenę.

Zatem aby zapewnić ochronę prywatnego majątku zarządu, prokurentów, dyrektorów zarządzających w firmie przed negatywnymi konsekwencjami błędów lub zaniechań, praktycznym rozwiązaniem jest osobne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej członków władz spółki, tzw. D&O. W momencie wpływu roszczenia do firmy nie ma potrzeby z automatu angażować prawnika, który ma potwierdzić lub oddalić naszą odpowiedzialność. Ubezpieczyciel w interesie przedsiębiorstwa przeprowadzi analizę odpowiedzialności i wycenę szkody.

I jedno, i drugie trzeba mieć

Podsumowując, OC działalności firmy i D&O to dwa komplementarne ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, które łącznie zabezpieczają odpowiedzialność majątku firmy i majątek prywatny osób zarządzających. Nie ma zatem pytania, czy to, czy to lub zamiast. Oba są ważne.

Pamiętać należy również o ubezpieczeniu spółek zależnych, które można zawrzeć w polisach głównych. Nie zawsze te klauzule są w standardzie. Natomiast zawsze, gdy są, jak w przypadku głównego ubezpieczającego, ubezpieczyciel chce znać ich działalność, przychody, sumę bilansową i skalę zatrudnienia.

Grzegorz Waszkiewicz
broker ubezpieczeniowy
członek zarządu Krajowego
Biura Obsługi Roszczeń
Ubezpieczeniowych
BezpieczenstwBiznesie.pl

Funderzy wyrażają obawy, że ich nowa firma wyrządzi komuś szkodę, a potem, że przecież jako zarząd, podejmujący osobiście wiele decyzji operacyjnych, odpowiadają mimo wszystko swoim majątkiem i nie chcą go stracić w wyniku jakichś błędów czy zaniedbań. Właśnie tą problematyką zajmę się w poniższej publikacji.

Motywacja – OC firmy czy D&O

Najpierw zastanówmy się, na czym polega różnica pomiędzy polisą OC działalności firmy a polisą OC jej zarządu, tzw. D&O. Zarządzający firmami, poszukując polis odpowiedzialności cywilnej dla prowadzonych przez siebie firm, chcieliby wiedzieć, co właściwie ochronią. Majątek firmy czy majątek poszczególnych członków, czy tylko prezesa? Właśnie takie pytanie pozwala zrozumieć różnicę.

Co do zasady, polisa OC firmy ma zabezpieczyć przedsiębiorstwo przed roszczeniami osób trzecich w związku z prowadzoną przez nie działalnością i posiadaniem mieniem. Bardzo często zdarza się, że posiadanie polisy OC to obowiązek wynikający z przepisów prawa dla zdefiniowanych zawodów, dla innych absolutny wymóg zapisów kontraktowych, a dla jeszcze innych zwyczajna przezorność wynikająca z doświadczeń życiowych.

Dziś zwykle OC nie wystarcza. Przede wszystkim dlatego, że nikt już nie kupuje polisy „kwitu” do tzw. szafy lub żeby przypiąć ją tylko jako niezbędny załącznik do umowy. Obecnie, specjalizując się w jakiejś działalności, możesz szybko odnieść sukces, ale możesz też popełnić błąd, którego skutki finansowe doprowadzą cię, a nawet twoją rodzinę, do bankructwa.

Zawodów przybywa i nie wszystkie ryzyka są jasno zdefiniowane przez ubezpieczycieli. Są oczywiście branże, które od kilku lat tak bardzo się rozwinęły, że wymusiły specjali-

Polisa OC firmy ma zabezpieczyć przedsiębiorstwo przed roszczeniami osób trzecich w związku z prowadzoną przez nie działalnością i posiadaniem mieniem. Najważniejszym pierwszym krokiem przy aranżowaniu takich polis jest bardzo gruntowna analiza potrzeb klienta. Jako fachowcy w ubezpieczeniach omówmy z nim cały zakres działalności i czy znajduje on odzwierciedlenie w zapisach w KRS spółki.

duje on odzwierciedlenie w zapisach w KRS spółki. Koniecznie ubezpieczyciel musi wiedzieć, jakie ryzyko podejmuje, i powinien to zawrzeć w polisie, wpisując odpowiednie numery PKD.

Zdarza się i odwrotna sytuacja, że w KRS świeżo kupionej spółki z „półki” znajduje się wiele czynności. W takim przypadku nie musimy wywracać do góry nogami umowy spółki, wystarczy, że w polisie znajdzie się to, co jest faktycznie wykonywane. Chodzi o to, aby klient nie płacił za ryzyka, których nawet nie dotyka.

Prywatny majątek zarządu

Spółką kapitałową, fundacją, stowarzyszeniem zawsze ktoś zarządza na co dzień. Mimo wysokich kompe-

nikt nie jest zainteresowany ich nagłaśnianiem.

Zatem krótko, przykłady: polisa zostanie uruchomiona w przypadku, gdy pojawią się następujące zdarzenia, bardzo na czasie po bieżących wyborach:

- nowy zarząd może wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko byłemu prezesowi, zarzucając mu nieprawidłowości;

- roszczenie odszkodowawcze (udziałowca) o naprawienie szkody, którą zdaniem roszczonego poniosła spółka w wyniku zawarcia niekorzystnej umowy;

- roszczenie złożone przez kontrahenta wobec członka zarządu o naruszenie umowy;

- postępowanie prowadzone przez Urząd Skarbowy wobec członków zarządu o błędne naliczenie podatków;